

GAZETA LWOWSKA

Wpisać należy o numerach 4 i 5 w całości z wyjątkiem świąt i niedzieli.
 Numer pojedynczy kosztuje w miesiącu 5 centów, po 7 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Warowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Najlepsze otwarte wina od spłaty.

Przemierzenie z przesyłką pocztową wynosi 10 ct. półrocznie 5 zł, kwartalnie 3 zł, miesięcznie 1 zł 35 ct. W miesiącu rocznie 15 zł, półrocznie 8 zł, kwartalnie 5 zł, miesięcznie 3 zł 35 ct.
 Przewodnik uszukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże o tym tylko przesyłają od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, stwierdzając zaś i wysyłając do dopłaty, pierwsi 75 ct. drugimi 80 ct. — Przewodnik przesyłany osobno kosztuje 4 ct.

Reklamowe listy obciążają się po 7 centów miesięcznie po 3 ct. od miejsca jednego wiersza.
 Listy przysyłają w Austrii i Niemczech wszystkie agencje ogłoszeń; we Francji w Paryżu wyłącznie agencja p. A. d. m. a. 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

O. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, przemysłu i handlu udzieliły Walentemu Romanowskiemu, siodlarzowi w Krasiczynie, wyłączny przywilej na szczególną konstrukcję chomont końskich, dających się zastosowywać do wielkości karku konia, na przeciąg jednego roku. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy uprzywilejowany nie prosił, znajduje się w ek. archiwum przywilejów w Wiedniu. Co się publicznie podaje do wiadomości.

O. k. Ministerstwo handlu i król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa, handlu i przemysłu udzieliły reskryptem z d. 10/10 b. r. l. 18451, Franciszkowi Riehnowskiemu, inżynierowi we Lwowie, wyłączny przywilej na nowo wynaleziony piec (Regulirfüllofen) do drzewa i węgla kamiennych zastosowany, do opalania i wentylacji mieszkań i wagonów, na przeciąg jednego roku do dnia 10 października 1879. Opis przywileju może każdy przejrzeć w ek. archiwum przywilejów we Wiedniu, gdyż uprzywilejowany nie prosił o tajemnicę. Co się publicznie podaje do wiadomości.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 listopada.

Historia życia parlamentarnego w Węgrzech od r. 1867 wcale nie jest ubogą w skandale i zajścia, którym równych szukać trzeba chyba w kronice republikańskiego parlamentu Francji i kortezów hiszpańskich. Jeszcze

za czasów, gdy Deak wywierał wpływ wszechwładny w Izbie a hr. Andrasy stał na czele pierwszego gabinetu parlamentarnego, skrajna opozycja, potępiająca ugodę jako nieszczęście polityczne, wywoływała skandale i zajścia, które rzadko kiedy więcej bawiły niż gorszyły cały świat polityczny sprzyjający Węgrom i ciekawie przypatrujący się ich debiutowi w roli samodzielnego organizmu państwowego. Wtedy jednak złe wrażenie rychło się zacierało, bo wiadano powszechnie, że gorszące sceny parlamentarne są tylko dziełem bezsilnej garstki ludzi, którzy, politycznie rzecz biorąc, nie mieli nic do stracenia i tylko w ten sposób zaznaczać mogli swój byt na widowni parlamentarnej. Dziś stan rzeczy pogorszył się. Frakcja skrajna wzmocniła się wprawdzie nie tak, że by zagroziła mogła dziełu Deaka z r. 1867, ale zawsze tak, że w razie wywołania skandalu liczyć może na znaczniejszą niż dawniej liczbę bohaterów nieustraszonych i doskonale już wyćwiczonych w walce tego rodzaju. Natomiast stronie przeciwnej, stojącej na straży dobra politycznego i honoru Węgier, ubyła taka niedościgniona dotąd powaga jak Deak, którego jedno skinienie wystarczało, aby opinia publiczna wydała surowy sąd i odwróciła się zupełnie od radykałów.

Wzmocnienie się frakcji radykalnej nie tyle pogorszyło stosunki jak zmiana tej taktyki. Burdy parlamentarne wydały się radykałom węgierskim pracą zbyt nieopłacającą, więc postanowiono zastosować środek silniejszy. Zaczęło się tedy systematyczne poniewieranie osobistości, zajmujących wybitne stanowiska w stronnictwie rządzącym, bez względu na to,

czy honor Węgier nie poniesie w skutek takich skandałów szkody większej od korzyści, jakiej wiele nawet poważniejszych dzienników węgierskich oczekuje po bezwzględnej akcji przeciw wszelkim pozorom korupcji publicznej. Co innego jednak akcja patryotyzmu przeciw korupcji a co innego systematyczne wyszukiwanie wszystkiego, co by bodaj z życia prywatnego dostarczyło mogło wataka do wykazania plam na charakterze wybitniejszych osobistości z przeciwnego obozu. Można śledzić i zwalczając korupcję bardzo skutecznie ale bez takiej ostentacji, z jaką skrajna frakcja wyszła w głośnej sprawie hr. Zichy Ferraris. Ostentacja tak hałaśliwa jest tylko dowodem tej zaciekłości, która zapomina o wszelkich względach na godność narodową i honor kraju wobec całego świata, aby tylko lepiej obryzgać błotem przeciwnika. W sprawie Zichy-Asboth zdania mogły być podzielone ale w sprawie ministra skarbu hr. Szaparego wyszła ta zaciekłość partyjna na jaw w sposób bardzo smutny. Pazmandy nie waha się zarzucić ministrowi skarbu w parlamencie, że wyzyskuje tajemnice urzędowe na osobistą korzyść, a w kilka dni potem składa publiczne oświadczenie, które zupełnie oczyszcza spotwarzanego. Pazmandy nie wahał się wywołać skandalu kompromitującego Węgry a dopiero potem zbadał bliżej sprawę i przyszedł do odmiennego przekonania! To niezbitny dowód, że skrajna frakcja węgierska powoduje się wyłącznie zaciekłością, że w postępowaniu jej nie odgrywają roli motywy patryotyczne.

Kiedy hr. Andrasy składał tękę spraw zagranicznych, odezwał się w

Węgrzech życzenie, żeby były prezydent pierwszego gabinetu węgierskiego wrócił do życia parlamentarnego w kraju i odegrał w nim taką rolę, jaką jego mistrz Deak dawniej odgrywał. Jeżeli sam powrót hr. Andrassego do życia publicznego wydobyć może parlamentaryzm węgierski z upadku, to wierzymy, że gorący patryotyzm byłego ministra nie da mu długo zażywać upragnionego spokoju, który był powodem jego demisyi.

Preliminarz budżetu na rok 1880.

I.

Przysięgam do streszczenia preliminarza budżetu na r. 1880, radbym poznać z nim czytelników w szczególności odnoszących się do Galicji jak najdokładniej. Trudno jednak przeprowadzić ten zamiar wedle chęci. Preliminarz budżetu, mimo ogromnej objętości swej, nie jest i nie może być tak szczegółowy, żeby zen aż do ostatniego tysiąca lub aż do ostatniej dziesiątki tysięcy, a nawet setki tysięcy obliczyć można wszystko, co z Galicji płynie do skarbu i co na odwrot z skarbu idzie znów na potrzeby Galicji. Tak n. p. nie można wcale rozkładać wydatków centralnych wedle rubryk krajowych; są atoli inne także wydatki, nie centralne, które są podane tylko w liczbie ogólnej na całe państwo. Co się tyczy dochodów, ponieważ dochody centralne są stosunkowo bardzo małe, zestawienie podobne z mniejszymi byłoby połączone trudnościami; o dokładności jednak tu także mowy być nie może. Tyle jest rzeczą pewną, że nakłady skarbowe na Galicję znacznie są większe od dochodów z Galicji. Na rok bieżący, w którym niedobór skarbowy co prawda wyjątkowo jest wielki, wynosząc 78,598 506 złr., t. j. o 55,271,960 złr. więcej niż w r. 1878, obliczone przewyżkę przypadającą na Galicję części wydatków skarbowych nad dochody z Galicji na 11,002,517 zł., mianowicie wy-

WSPOMNIENIA OBYWATELSKIE

Przez

autora „Kropotów Starego Komendanta”.

II.

Sposobię się na obywatela.

(Ciąg dalszy.)

Spojrzałem na Zagrodzińskiego — miał całuteńkie zęby, a on, klepiąc mię po przyjacielsku po kolanach, powiada:

— Tylko łaskawy panie ze mną trzeba szczerze i otwarcie, po staropolsku. Kto się mnie odda całym sercem, to go panie łaskawy Korabiec Zagrodziński nie zawiedzie... Pan sasiad kochany ile ma pieniędzy?

— Do stu pięćdziesięciu tysięcy złotych... ale nie chciałbym wydawać wszystkiego na kupno...

— Wiesz, wiesz, i pochwalam taki rozum. Zawsze się w kieszeni coś powinno zostać... Pan dobrodziej już gospodarował kiedy?

— Nie, jestem urzędnikiem, ale nie widząc dla siebie kariery...

— Słusznie, co pan dobrodziej tu wysłuży?... Na wieś, tylko na wieś łaskawemu sąsiadowi... Ja tu łaskawemu panu mojemu wybiorę mająteczek, prawdziwe złote jabłuszko... Dwór, ma się rozumieć porządny, szlachecki... trochę gotowych dochodów z młyna, z propiaczy... las...
 — Konieczne, żeby był las...
 — Słusznie, naturalnie las... Bez lasu wieś, to łaskawy sąsiadzie jak koń bez ogona...
 — Panie Wtorkiewicz — rzecz, odbierając przyniesione cygara pan Zagrodziń-

ski i szukając scyzoryka, aby końce obieć — podajno pan naszą księgę wpisać.

Sekretarz wyciągnął z pod stosu papierów ową księgę niezmiernie wielkości — a otworzywszy w środku, wziął pióro do ręki, umaczał i zasiadł przy stoliku.

— Godność jasnie wielmożnego pana? Podyktowałem moje imię i nazwisko.
 — Mieszkanie, numer domu i godzina, w której najdogodniej go zastać?
 Wszystko to powiedziałem...

— Teraz pan sąsiad dobrodziej będzie łaskaw uścić nam wpisowe — rzecz trochę zaambarasowany pryncypał. — Niewielka to kwota, trzy rubelki... bagatela, ale to u nas już taki porządek... Koszta łaskawy sąsiadzie są znaczne; ogłoszenia, portorya i tym podobne...

Wyjąłem trzyrublowy papierek i położyłem na stole. Pan Zagrodziński chwycił go bardzo zreźnięcie i schowawszy do kieszeni od kamizelki, podał mi pakiet kartek, zawierających anszlaga, czyli opisy dóbr wystawionych na sprzedaż. Zaczęliśmy przegladzać: włók sto, włók sześćdziesiąt, gruntów tyle, łąk tyle, lasów tyle, budowle takie, jednym słowem, wszystko jak najlepiej zagospodarowane, wszystko nadzwyczaj korzystne, a ceny rozmaite. Zawążyłem tylko, że do kupna tych majątków ledwie trzeciej części potrzeba było gotówki, i że na takiej kartce nie było nazwiska majątku, ani też, gdzie on jest położony.

— Proszę pana — odzywam się do właściciela bióra — jakże się to dobra nazywają, bo tu nic nie stoi...

— A, do takich rzeczy potrzeba jeszcze maleńkiej formalności... Łaskawy sąsiad dobrodziej będzie łaskaw podpisać maleńką deklaracyjkę, że na wypadek kupna majątku z naszej poręki, otrzymamy swoją przowizję... Panie Wtorkiewicz, napisz pan taki dokument... Musimy być ostrożni... dwa

procent od szacunku głupstwo, ale doznaliśmy już zawodu.

Pan sekretarz wystylizował ową deklarację, a kiedy ją czytał, pan Zagrodziński szeptał mi za uchem:

— Niech go licho weźmie, jaką on ma rękę, he? To głowa pierwszego rzędu, panie łaskawy.

Po podpisaniu tego cyrografu pan pryncypał otworzył jedną szufladę biórka, wyjął dwie garście zwiniętych i zapisanych listów, konotetek i skrawków podłużnych różnego pisma, które złożywszy przedemną na stole, powiada:

— Niech pan czyta i wybiera.

O ile mogłem obliczyć, było tego sztuk przeszło półtora, w formie listów i opisów mniej więcej w jednakowy sposób napisanych, które prostując pod ręką, zacząłem wyczytywać. Pan naczelnik bióra z sekretarzem odsunawszy się tymczasem w drugi kąt pokoju, szeptał coś między sobą z początku zyczajnie, potem coraz żywiej. Widziałem jak pryncypał wyjmował coś z kamizelki, zdaje się że mój trzyrublowy papierek, ale nie chciał go dać do rąk sekretarza... Hamując się ile można, wynieśli się wkrótce za drzwi, i dopiero po kilku minutach wrócili, obeierając usta jakby po przekąsce...

— Łaskawy sąsiad dobrodziej może sobie wybrać kilkanaście opisów i zabrać do domu — mówi pan Zagrodziński — a ja tymczasem zobaczę się z współnikiem moim kapitanem Gryzwacem, który zna wszystkie majątki na wyłot... Ja go tam przyszłe do pana dobrodziejka do domu... Co to za człówek z kapitana tego, to powiadam łaskawemu panu złoty człówek... Zna się panie dobrodziejku na ziemi jak kret, on już tyle majątków kupił, ot, niedawno dla hrabiego Małeckiego cały klucz... A jaki z niego myśliwy?... Pan dobrodziej będziesz miał prawdziwą przyjemność, kiedy on mu swoje przygody opowie.

Usłuchałem rady szanownego ex-obywatela i zaopatrzony paczką opisów, wyszedłem z kantoru. Po drodze jeszcze przyszła mi myśl kupienia sobie mapy topograficznej kraju, a choć ta rzecz kosztowała drogo, to jednak wydatek ten uważałem za konieczny, aby się można z położeniem miejsca orientować.

Do samej północy dnia tego czytaliśmy z Bronisją różne opisy majątków, dyskutowali, projektowali, i jeżeli mam prawdę wyznać, tyle nam się z nich podobało, że byliśmy w kłopotcie, od którego zacząć oglądanie. Przy czynności tej nowa mapa, rozłożona na podłodze, oddawała bardzo ważne usługi, bo zaraz mogliśmy cyrklem sprawdzić, że niektóre odległości podane w opisach, nie były dokładnymi.

III.

Stręczą mi kapitalne kupno.

Od chwili związania stosunków moich z biórem wywiadowczym, nie miałem już jednej godziny wolnej, żeby albo Zagrodziński, albo jego sekretarz, albo wreszcie ich zapowiedziany kapitan znawca nie przychodzili do mnie z różnymi wiadomościami. Szczególniej ten kapitan Grzywacz, osoba nadzwyczaj poważna i militarna, formalną naderemną rozciągnął opiekę tak, że słowa nie mogłem się odezwać z opozycją przeciw jego zdaniu, żeby zaraz, zrobiwszy marsa, nie prostował się jak struna, mówiąc:

— Facecye pan gadasz facecye... Co ja powiadam, że tak jest, to jest!
 Rzeczywiście, kapitan Grzywacz, tajemny spółnik firmy Napoleon Korabiec Zagrodziński i spółka, wyglądał marsowo; wysoki, chudy, ze stojącymi jak szczecina włosami i krótkim także sterzącym wąsem, przy każdej sposobności tak gniewnie wytrzeszczał swoje piwne oczy, pięścic zaciskał i czoło

Sam rząd poczuwa się do obowiązku zmiany ustawy przemysłowej z r. 1859 i przedłożył ma Izbie deputowanych stosowne wnioski. Korzystajmy więc z tej sposobności i wnieśmy petycję o zmianę ustawy w duchu naszych specjalnych potrzeb.

P. Niemczyński, jako referent komisji wybranej z Izby stowarzyszeń rzekodzielniczych, przedłożył projekt reformy ustawy przemysłowej z 20 grudnia 1859 r. Badając od dłuższego czasu powody, które wpływają na upadek naszych rzekodzielniczych, przekonaliśmy się, że jedynym z głównych jest zupełna swoboda zarobkowania. W myśl obecnej ustawy wolno każdemu, choćby nie posiadał fachowego wykształcenia, wykonywać jakiś przemysł. Traci na tem publiczność i tracą fachowi przemysłowcy. Publiczność dostaje lichy, stosunkowo bardzo drogi towar, a fachowi przemysłowcy nie mogą wytrzymać konkurencji z tandetną produkcją. Przychodzi do tego, że przemysłowcy, nie widząc korzyści w sumiennym wyrabianiu towarów, zaczynają się zaniedbywać i z każdym rokiem mamy coraz więcej partaczów. Swoboda wykonywania przemysłu nie przynosi żadnej korzyści rządowi, pobierającemu podatki dochodowe, bo przemysłowcy niefachowi, sprowadzający zły towar z zagranicy, ma na swych składowach tyle towaru, iż robi nim konkurencję najmniej 20 fachowym przemysłowcom. Weźmy n. p. sklepy z wyrobami ślusarskimi, blacharskimi, szewskimi i t. p. W takich sklepach miesięc się niezawodnie tyle towaru, że 20 przemysłowców naszych miałoby zajęcie, gdyby nie ten zapas gotowy, zagraniczny. Rząd tedy pobiera podatek tylko od jednego przemysłowca niefachowego, a gdyby go nie było, pobierałby podatek od 20 fachowych. Te i liczne inne powody skłoniły nas do wygotowania następującego projektu reformy ustawy przemysłowej z 20 grudnia 1859:

1) Nikomu nie wolno prowadzić przemysłu przed uzyskaniem karty przemysłowej. Zgłosić się po nią należy do kompetentnej władzy, której każdy, chcący prowadzić przemysł rzekodzielniczy, musi przedłożyć dowód, że się poprzednio wyuczył rzekodzielnicztwa i miał przynajmniej trzyletnią praktykę w obranym zawodzie. Władza zaś nie może wydać karty przemysłowej bez poprzedniego zasięgnięcia opinii właściwej korporacji rzekodzielniczej. Od uchwały przywołanej rekurs do II. instancji, która orzeka na podstawie opinii Izby handlowo-przemysłowej.

2) Wykonywaniu przemysłu bez pozwolenia należy zapobiedz szybko i stanowczo i każde przekroczenie karać bezwzględnie. Korporacje rzekodzielnicze powinny mieć w tej mierze wpływ zapewniony.

3) (Do §§ 106 i 107 dotychczasowej ustawy przemysłowej). Stowarzyszenia przemysłowe, jako ważne organizmy w sprawach przemysłowych, powinny być utrzymywane; gdzie ich nie ma, należy je zaprowadzić, a istniejące według potrzeby zreorganizować. Kto w okręgu takiego stowarzyszenia prowadzi samodzielnie rzemiosło, dla którego istnieje stowarzyszenie, staje się jego członkiem i przed otrzymaniem karty przemysłowej winien opłacić także wstępny w kwocie pobieranej według miejscowego zwyczaju. Podstawy prawne istnienia takich stowarzyszeń, jak je ustawa z 20 grudnia 1859 określa, nie wymagają żadnej zmiany.

4) (Do §§ 90 i 92 dotychczas. ust. przem.) Przyjmować ucznia do terminu wolno tylko po skończonym 12 roku życia i za wykazaniem świadectwa z ukończonej szkoły ludowej.

5) Umowy o naukę terminatorów mają być spisane i przechowane u przełożonego stowarzyszenia, inaczej są nieważne. Czas trwania nauki zawieszony od zwyczajnego miejscowego jednakże nie może przekraczać 5 lat.

6) Pryncypałowie mają pozostawić młodzieży rzekodzielniczej potrzebny czas na naukę w szkole przemysłowej, a w braku tejże, w szkole powtarzającej; terminatorowie powinni być jak najsurowiej do uczęszczania na tę naukę obowiązani. W miejscowościach, w których istnieją korporacje rzekodzielnicze, powinna władza szkolna zarządzić przy jednej ze szkół publicznych lekcje wieczorne i niedzielne dla młodzieży rzekodzielniczej.

7) Wyzwolonym i wpisanim w poczet czeladników może być tylko ten, kto ukończył 17 rok życia, wykształcił się w rzemiosle i wykazał świadectwem pilnego uczęszczania do szkoły przemysłowej, albo powtarzającej i dobrego postępu w nauce.

8) Prawa i obowiązki czeladników, ich udział w zarządzie i użytkowaniu kas zapozymogowych ma być określony osobnym regulaminem, ułożonym w porozumieniu z czeladnikami i zatwierdzonym przez władzę.

Są to — tak kończy sprawozdawca — skromne żądania, którym niezawodnie Rada państwa uczyni zadość. Żądania te są niewątpliwie skromniejsze, niż żądania uchwalone niedawno przez wiec szewski we Lwowie. W duchu powyższych wskazówek należy więc wystosować petycję do Rady państwa

i wnieść ją za pośrednictwem jednego z delegatów polskich.

Dr. A. Zgórski zgadza się najzupełniej z treścią powyższego, bardzo skromnego projektu, jest jednak zdania, że należałoby także prosić o zmianę ordynacji wyborczej dla Izby handlowo-przemysłowej. Dotychczas bowiem w Izbach bardzo jest upośledzony żywioł przemysłowy, tak, że są one właściwie tylko Izbami czysto handlowymi.

Zgromadzenie po krótkiej dyskusji przyjmuje wszystkie wnioski przedłożone przez referenta i wniosek dodatkowy dr. Zgórskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Licytacje** Dnia 13go listopada 1879 odbędzie się w c. k. wojskowym magazynie prowiantowym we Lwowie (na ulicy Janowskiej) licytacja celem dostarczenia słomy dla stacji we Lwowie na czas od 1 stycznia do końca grudnia 1880 r.

* **Targ lwowski.** (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 25 paźd. do 1 listopada.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10.50 do 12.50 złr. Żyto 7.50 do 8.50 złr. Jęczmień 5.75 do 7.80 złr. Owies 5.40 do 5.75 złr. Hreczka 5.50 do 6.50 złr. Kukurudza zeszłoroczna 6.40 do 8.— złr. Kukurudza nowa 5.50 do 7.50 złr. Proso — do — złr. Groch do gotowania 7.25 do 9.— złr. Groch pastewny 5.50 do 6.70 złr. Soczewica — do — złr. Fasola 8.50 do 11.— złr. Bobik — do — złr. Wyka 6.— do 6.50 złr. Konieczyna najprzedniejsza 36.— do 49.— złr., przednia — do — złr., średnia — do — złr., poślednia — do — złr. Tymotka — do — złr. Anyż rossyjski — do — złr. Anyż płaski 36.— do 42.— złr. Kminek 30.— do 33.— złr. Rzepak zimowy 10.25 do 11.— złr. Rzepak letni 10.— do 10.25 złr. Rzepik zimowy — do — złr. Rzepik letni — do — złr. Lnianka 8.25 do 9.25 złr. Nasienie linaus 11.75 do 12.50 złr. Nasienie konopne 8.— do 8.25 złr. Chmiel — do — złr. Spirytus gotowy 34.50 do 35.50 złr.

OSTATNIA POCZTA

Deputowany Pazmandy ogłasza oświadczenie z zupełną satysfakcją dla węgierskiego ministra skarbu hr. Szaparego. Pazmandy oświadcza, że hr. Szapary nie nadużył swego stanowiska urzędowego dla osobistej korzyści i nie naruszył tajemnicy urzędowej. Równocześnie ogłosił hr. Apponyi, Beniczky, Mesznil i Podmaniczky oświadczenie, że sprawa hr. Szaparego z Pazmandym została załatwiona według prawideł honoru.

Głos w numerze z dnia 6 listopada umieszcza fejleton z obszernym opisem uroczystości krakowskich, a równocześnie w wstępnym artykule dodaje do tego opisu komentarz, zasługujący na uwagę. Usprawiedliwiając spóźnienie „okolicznościami niezależnymi od redakcji”, których rodzaj nie trudno odgadnąć, dziennik rossyjski podnosi pokojowy charakter uroczystości, który znalazł wyraz mianowicie w przemówieniach Kraszewskiego i hr. Ludwika Wodzieckiego. Z mów tych **Głos** wysnuwa wniosek, że „naród polski wypisał na swej chorągwi jako program: umysłowy i społeczny rozwój narodu” — i kończy swój artykuł następującymi słowami: „Ozy na tym gruncie możemy szerzej wyciągnąć rękę braterską do Polaków? Nietylko możemy, lecz powinniśmy. Przez całe wieki wzajemne nasze stosunki streszczały się w nienawiści — działaliśmy przeciw Polakom i przez ostatnie dziesiątki lat zyliliśmy bez nich; nadeszła chwila kroczenia razem z nimi. Tęgo wymaga i nasz własny rozwój wewnętrzny i nasze położenie zewnętrzne. Szczerze pojednanie się z Polakami w Rosyi nietylko w słowach ale i w czynach zjedna nam takich sprzymierzeńców w Niemczech i Austrii, że żaden sojusz austriacko-niemiecki nie będzie dla nas niebezpieczny”.

Przytaczając na razie tylko ten wyjątek z artykułu, który jutro w całości podamy, nie możemy nie zwrócić uwagi na szczególną logikę **Głosa**, który z uroczystości krakowskich bierze assumpt do pojednania się Rosyan z Polakami. Uroczystości krakowskie, w których ani jeden Rosyjanin nie brał udziału, stwierdziły właśnie zupełny rozbrat między dwoma narodami. Tak je pojęła cała prasa rossyjska, która z tego powodu nie szczędziła Polakom gorzkich wymówek a nawet obelg.

Dnia 8 b. m. miał książę Łabanow powrocie z Liwadii do Konstantynopola. Sytuację został nie o wiele zmienioną, gdyż spór angielsko-turecki w czasie jego nieobecności bynajmniej nie został jeszcze załatwiony. Porta nie dała stanowczych obietnic, ale starała się tylko zwleć całą sprawę prawdopodobnie aż do powrotu księcia Łabanowa, na którego pomoc zdaje się liczyć w wysokim stopniu. Niewątpliwie też Rossya dołoży wszelkich starań, aby pokrzyżować plany angielskie, z drugiej jednakże strony wszysko przemawia za tem, że gabinet londyński nie tak łatwo da się sprowadzić z drogi, na którą wstąpił, jakkolwiek obecnie jeszcze zdaje się bardzo starannie odmierzać swoje kroki. I tak londyński telegram *Kölnische Zeitung* donosi: „W urzędzie zagranicznym utrzymują, że dzienniki kontynentalne i koła dyplomatyczne przypisują zbyt wielkie znaczenie ostatnim krokom Layarda; grózb nie użyto wcale; flota została w rzeczy samej wysłana na wody tureckie, ale admirał Hornby chce najprzód odbyć ślub swojej córki na Malcie, z czego można wnosić, że rozkaz do odpłynięcia nie był tak nagły”. To wszystko nie dowodzi jednak niczego, zwłaszcza że gabinet londyński wie dobrze o tem, iż ani dwór berliński ani też wiedeński nie będą przeszkadzać presji angielskiej w Konstantynopolu. Owszem berliński korespondent *Neue Freie Presse* dowiaduje się z dobrego źródła, że książę Bismarck pochwała zupełnie postępowanie Anglii, jakkolwiek berlińskie koła dyplomatyczne utrzymują, że do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy przed wiosną nie przyjdzie. Rossya robi wszystko, co tylko może, aby się przypodobać Niemcom. W książę następcę tronu udał się podobno do Gmunden, aby szwagra swego, księcia Cumberland, nakłonić do odstąpienia od swoich pretensyj do tronu hanowerskiego i aby potem z tym rezultatem swoich zabiegów osobiście udać się do Berlina. Car ma także złożyć wizytę w Berlinie. *Nord* oświadcza nawet, że żądanie angielskie jest zupełnie słuszne i odpowiada 16 artykułowi traktatu sanstefadzkiego, który jest tylko opisaniem 15 artykułu traktatu berlińskiego. Tak więc usiłuje Rossya zastosować się o ile możliwości do nowej sytuacji, aby ją następnie opanować. Najbliższa przyszłość pokaże, czy te usiłowania przydadzą się na co.

Carewicz rossyjski wyjechał 6 b. m. z Paryża z powrotem do Petersburga, ale obrał drogę nie jak zwykle na Berlin, lecz na Monachium i Wiedeń, gdzie, jak *Presse* donosi, dzisiaj jest oczekiwany.

Pogłoski o przesileniu gabinetem we Francyi nie schodzą z porządku dziennego, i nie ma już prawie ani jednego ministra, któremu by nie insynuowano zamiaru ustąpienia. W ostatnich dniach mówiono wiele o demisji Waddingtona, której jednak Grévy nie przyjął. Jako następcę dzisiejszego ministra-prezydenta wymieniano markiza de Noailles, ambasadora francuskiego w Rzymie, który jednak objąłby tylko tekę spraw zagranicznych, podczas gdy prezydentura gabinetu przypadłaby panu Freycinet, przyjacielowi pana Gambetty. Mówią także coraz głośniej o ustąpieniu p. Teisserenc de Bort, ambasadora francuskiego w Wiedniu.

W Szwajcaryi trwa *kulturkampf* w dawnej swej mocy, jak o tem świadczy następujący wypadek: W roku 1848 skonfiskowano w kantonie Tessyńskim majątki klasztorne, klasztorzy zniesiono i postanowiono, że tylko 65 kapucynów, którzy powinni być krajowcami, może się znajdować w tamtejszym kantonie. W rzeczy samej rozporządzenie to miało na celu całkowite w przyszłości zniesienie zakonów: obecnie też w całym tym kantonie jest tylko 16 kapucynów, ludzi w bardzo podeszłym wieku. Na początek tego roku na przedstawienie katolików ogłosiła wielka rada prawo, na mocy którego wolno było do klasztoru w Lugano, Bigorio, Faudo i Sasso przyjąć w ogóle 65 zakonników, przyczem mieli być przede wszystkim uwzględnieni tessyńscy zakonnicy, żyjący poza granicami kantonu a następnie dopiero tili cudzoziemców, ilu do skompletowania tej liczby było potrzeba. Przeciwnemu rozporządzeniu zaprotestowała rada municypalna w Lugano, lecz kiedy rada związkowa w Tessynie odmówiła jej do tego kompetencji, rada municypalna odniosła się w tej sprawie do rady związkowej. Rozstrzygnięcie jej jak się było można spodziewać, wypadło w myśl protestujących: rada związkowa wezwała radę stanu tessyńską, aby stanowczo przeszkodziła osiedlaniu się obokrajowych kapucynów w klasztorach i stacyach kantonu tessyńskiego, w przeciwnym bowiem razie rada związkowa zastosuje drugi ustęp artykułu 61 konstytucji szwajcarskiej, w dle którego zakazane są niebezpieczne dla państwa zakony duchowne.

Wiedeń, 9 listopada. *Montags Revue* przedstawia wszystkim prawdziwie umiarkowanym posłom z lewicy, że powinni głosować za ustawą wojskową, do której uchwalenia także zdaniem rządu potrzebna jest większość $\frac{2}{3}$ głosów. *Montagsrevue* przedstawia dalej w obszernym wywodzie, że odrzucenie ustawy wojskowej niewątpliwie musiałoby doprowadzić do powołania prawicy do steru i do federalistycznych eksperymentów.

Karlowce, 9 listopada. Serbski kongres kościelny został dziś przez królewskiego komisarza zamknięty. Odczytany reskrypt ministeryalny oznajmia, że Najj. Pan wyraził kongresowi Swoje zadowolenie. Komisarz podziękował członkom kongresu za wyrozumiałość i przyrzekł zalecić Najj. Panu najgoręcej uchwały kongresu. W końcu oznajmił komisarz, że rząd gotów jest zwołać kongres na wiosnę celem ukończenia prac. Mowę komisarza przyjął trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Paryż, 9 listopada. Bank europejski uchwalił zapłacić długi Philipparta.

Wszystkie szkoły kongreganistów paryzkich zostaną jeszcze przed 1 października 1880 przekształcone na szkoły świeckie.

Belgrad, 9 listopada. Książę Milan wyjechał do Niżu na dłuższy pobyt podczas sesji skupczyzny.

Petersburg, 9 listopada. Ukaz carski reguluje używanie broni przez policję i żandarmerię. Wolno użyć broni dla własnej obrony, przy obronie innych, aresztowaniu zbrodniarzy lub ściganiu zbiegłych więźniów. W razie powołania do przywrócenia porządku wolno użyć broni dopiero na zarządzenie władzy policyjnej po trzykrotnym upomnieniu.

Wiedeń, 10 listopada. (Tel. pr.) Jak donosi *Montagsrevue* w kołach parlamentarnych mówią wiele o ponownym podjęciu dawniejszych rokowań między dr. Riegerem a dr. Herbstem. Jako widoczny symptom wzajemnego zbliżenia się stronnictw uważany jest sposób, w jaki deputowani przeciwnych partyj postępują z sobą w komisjach. Mają się odbyć także poufne rozprawy na podstawie dawniejszych propozycji.

W. Ks. rossyjski następcę tronu przybyć ma do Wiednia a potem do Berlina na wyraźne polecenie cara.

Peszt, 10 listopada. (Tel. pryw.) Węgierskie stronnictwo liberalne przyjęło po długiej, ożywionej debacie przedłożenie o Bośni, jako przedmiot rozpraw specjalnych.

Kossuth zaprzecza, jakoby rozmowa jego z korespondentem *Soleil* o przymierzu austriacko-niemieckim, była prawdziwą.

Praga, 10 listopada. *Politik* donosi, że czeski klub Rady państwa pozwolił członkom swoim przystąpić do klubu agraryjnego. Jednakże Czesi nie mogą krępować się uchwałami tego klubu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 listopada 1879, godzina 2 min 20. Losy kredytowe 169 25 Węg. akcy kredyt. 255-25. Akcy anglo-austr. 134 80, Akcy banku Union 93 40, Akcy kolei Karola Ludwika 240-25, Akcy kolei północnej 227 75, Akcy kolei południowej 81-25 Akcy kolei Alföld 137-75, Akcy kolei Elzbiety 175 75, Akcy kolei Lwow-Czerniow. 141.—. Akcy kolei węg. północno-wschodniej 129-75. Akcy kolei Rudolfa —, Akcy kolei Albrechta —, Węg. oblig. państw. w złocie 77 25, Galic. oblig. indamn. 93-75, Losy z r. 1864 159-75. Akcy kolei siedmiogrodzkiej 108-50, Akcy banku obrotowego —,

Losy tureckie 19—, Akcye kolei węg.-galic. —, Akcye kolei państwowej —, Akcye banku związkowego 135 70, Rubel papierowy 1 23 1/2. Wiedeńskie losy 113 80 Węgierskie losy 104 25, Mark niemiecki —, Węgierska renta 95 20 Usposeb. ustalone.

Wiedeń, dnia 8 listopada, godzina 5 minut 30. Akcye kredytowe 270 40, Anglo-Austr. —, Unionsbank —, Kolej Karola Ludwika 240 25, południowa —, Renta pap. 68 47, Rubel papierowy —, Gal. listy zastawne 98 20, Gal. listy indemnizacyjne —, Mark niem. —, Gal. bank rustykalny 100 50, Losy z r. 1860 —, Napoleonsdor 93 1/2, Usposeb. silniejsze.

Wiedeń, dnia 10 listopada, godz. 10 minut 40 Akcye kredytowe 269 60, Anglo-austr. 135 20, Akcye banku Union 93 40, Kolej Kar. Ludw. 240 —, Południowa —, Napoleonsdor 93 1/2 —, Rubel papier. 1 23 1/4, Renta pap. —, Galic. bank hip. —, Gal. oblig. indemn. —, Gal. listy zastaw. banku włośc. —, Losy z r. 1860 —, Usposebienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 8 listo-

pada. Wiedeń: pszenica 13 25 do 14 80, żyto 10 40 do 10 80, okowita pr. 10 000 liter-procent 35 — do 35 50; Buda-Peszt: pszenica 75 klg. (na wiosnę) 15 30 do 15 35, rzepak (sierp.-wrześ.) —; Berlin: pszenica żółta (wrześ.-paźdz.) 227 50; żyto —; Spiritus loco 56 —; Olej rzepakowy 58 80; Szczecin: pszenica —, rzepik (jesień) —; Paryż: mąki 159 klg. 71 50; Olej rzepakowy 80 —, Spiritus —, Wrocław: Pszenica —, żyto —, o-wies —, spiritus —, Kukurudza —, Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Przychodzą do Lwowa.

dnia 10 listopada 1879.

Hotel George'a

Pp. K. hr. Badeni z Krakowa J. Jaruntowski z Załanowa. E. Turbure z Rumunii. B. Ujjski ze Strzelisk. A. Taeg z Berlina.

Hotel Europejski.

Pp. K. Menzel z Niskołczy. J. Miliński z Brzeżan L. Przanowski z Królestwa.

Hotel Lang'a

Pp. Z. Bondy z Wiednia. J. Prochman z Schönlinde. F. Kolin z Wiednia. L. Meiler z Berna.

Hotel Angielski.

Pp. J. hr. Tarnowski z Rosyji. A. Au-lich z Przewoźc. W. Hermann z Żukowa. T. Zarzycki z Chotyłubia.

Hotel Warszawski.

Pp. S. Piegłowski z Sniatynki. W. Ro-ński z Kijowa.

Ogłoszenia ze Lwowa.

Pp. K. br. Horoch do Wrzawy. K. Bogdanowicz do Białej. F. Kislinger do Łoziny. J. Kołaczkowski do Węgier. P. Lanc do Sopu-szyna. K. Markowski do Krakowa.

Spisane w biurze meteorologicznej z dnia 10 listopada 1879 o godzinie 7 rano Barometr 745 6 mm. Psychrometr suchy 0 9°C. Psychrometr wilgotny 0 7°C. Prężność pary 4 7 mm. Wilgość 96%. Zachmurzenie 0. Wiatr S. Ozon 9. Temperatura powietrza 0 7 R. Barometr opada.

Stan barometru nad poziom morza 772 11 mm.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mieszany); o go-dzinie 3 minut 32 po południu (pociąg mieszany).

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 20 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: (na dworzec w Podzam-ozu): o godzinie 2 minut 53 rano (pociąg mieszany); o godzinie 3 min. 19 po połud-niu (pociąg mieszany);

Z Podwoleczysk: (na dworzec lwowski główny): o godzinie 10 m. 10 wieczór (po-ciąg pospieszny); o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po-południu (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Ogłoszenia ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego:

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min 50 w południe (pociąg mieszany); o godz 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany)

Do Stanisławowa: (na Stryj): o godzi-nie 6 minut 37 rano.

Do Krakowa: o godzinie 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godzinie 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o go-dzinie 4 minut 49 po południu (pociąg mieszany).

Do Podwoleczysk: z dworca lwow-skiego głównego o g. 5 m. 40 rano (po-ciąg pospieszny) o godzinie 12 minut 10 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 m. 11 w nocy) pociąg osobowy)

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej. Lwów, dni. 8 listopada 1879

Table with columns for 'płaca żądaj', 'wskazano', and 'płaca żądaj'. It lists various financial instruments like 'Akcye za zastawę', 'Listy zastawne', 'Listy dłużne', 'Obligacje', 'Losy Miasta Krakowa', and 'Monety'.

Cennik giełdy wiedeńskiej dnia 5 listopada 1879.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'wskazano'. It lists various financial instruments like 'Dług państwa', 'Obligacje', 'Akcye', and 'Losy'.

Lwów. Czern. kolei po 200 zł. w. wsr. 141 — 14 75. Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. 267 25 267 75.

5. Listy zastawne losowan. Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr. 100 25 101 —.

6. Obligacje z prawem pierwszeństwa (na 100 zł.). Kol. Albrechta a 300 zł. 5 proc. w. a. 79 50 80 —.

7. Losy. Inst. kr. dla han. i prz. po 100 zł. w. a. 168 75 169 25. Obłaga po 40 zł. m. k. 37 50 38 —.

Keglevicha po 10 zł. m. k. 16 50 17 —. Losy miasta Krakowa 19 25 19 75. Kolej miasta Budy po 40 zł. w. a. 39 — 39 50.

Wskazano na 3 miesiące). Augsburg na 100 zł. w. p. a. — — —. Berlin za 100 mark w p. a. — — —.

Table with columns for 'płaca żądaj' and 'wskazano'. It lists various financial instruments like 'Dukat cesarski', 'Korona', 'Rosa Frankowa', and 'Losy lwowskiej izby handlowej i przemysłowej'.

(7490 1—3) L. 6711. Ogłoszenie licytacji.

C. k. sąd pow. Brzeżański ogłasza, że w sprawie c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Jadzie Harszowej Schrottowi o zwrot reszty pożyczki 1000 złr. w. a. w dniach 27 listopada 1879 i dnia 31 grudnia 1879 każdym razem o godzinie 9 rano w zabudowaniu sądowym odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej pod l. 25/279 w Brzeżanach za lub wyżej ceny wywołania, która wynosi 2000 złr. wadyum 200 złr. gotówką lub papierami wartościowymi według kursu.

Gdyby realność ta w powyższych terminach sprzedana nie została, natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin sądowy na dzień 14 stycznia 1880 o godzinie 10 z rana z tem, że nastawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Blizsze warunki sprzedaży i wyciąg hipoteczny w sądzie przejrzeć można. O tem się c. k. uprzyw. gal. bank hipoteczny we Lwowie, Judę Hers ha Schrotta, c. k. urząd podatkowy w Brzeżanach, Władysława Lewickiego, tudzież wierzycieli, którzyby po dniu 28 kwietnia 1879 prawnie zastawu na sprzedaż się mającej realności uzyskali, do rąk kuratora dr. Madejskiego w Brzeżanach zawiadamia.

Brzeżany dnia 30 sierpnia 1879.

(7487 1—3) Edykt.

L. 16211. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest, położonym nieruchomym majątkiem Mendla Adlersberg przemysłowca w Bolechowie zamieszkałego.

Kierownictwo upadłości tej poręcza się c. k. sądziemu powiatowemu Edwardowi Schaffar w Bolechowie a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się Christiana Schindler aptekarza w Bolechowie.

Wszystcy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretenzyą rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Bolechowie wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonemu w tenże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który na dzień 15 stycznia 1880 ustanawia się, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wniosć.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretenzye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli wyznacza się termin na dzień 24 listopada 1879 o godzinie 9tej przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w Bolechowie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcą w Samborze lub Bolechowie mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie. Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania

konkursowego umieszczane będą w dodatku urzędowym do Gazety Lwowskiej.

Sambor dnia 4 listopada 1879.

(7489 1—3) Edykt.

L. 13637. Celem zaspokojenia należności Zakładu kredytowego włośc. we Lwowie 150 zł. z pn. odbędzie się publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 11 w Finku, Piotra Olszowego własnej w trzech terminach na dniu 9 grudnia 1879, 13 stycznia 1880, i 13 lutego 1880, każdym razem o 9tej godzinie rano, w tut sądzie.

Cenę wywołania sławowi wartość szacunkowa w kwocie 376 zł. Wadyum 67 zł. Resztę warunków tudzież akt zajęcia i oszacowania przejrzane być mogą w tut sądzie.

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. Tarnów dnia 26 września 1879.

(7478 1—3) Edykt.

L. 8390 C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretenzyi włościańskiego Zakładu kredytowego we Lwowie w kwocie 750 zł 6 ct. w. a. z pn., odbędzie przymusową sprzedaż realności n. k. 91 sub. 742 na Szlaskach w Złoczowie położonej, cała tabularnego niestanowiącej w zabudowaniu sąd. wem dnia 30 stycznia 1880, o godz. 10 przed południem także niżej ceny wywołania 1400 zł. w. a.

Wadyum 140 zł. dalsze warunki przeglądnać można w registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby później prawo zastawu nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna dozwalała lub dalsze licytacyi lub ekstrakcyi dotyczące uchwały wcale lub w części nie zostały doręczone, adwokata Dra. Warteresiewicza ze zastępstwem przez adwokata Dra. Weselowskiego na kuratora ustanowiono. Złoczów dnia 25go października 1879.

(7484 1—3) Edykt.

L. 10436. C. k. sąd obwodowy w Kolumny uwiadamia Erika Eisenfelda, Pinkasa Hackera i Joesla Margulesa, z miejsca pobytu niewiadomych, że wydany w skutek próby Mes hulima Frieda de praes. 26go czerwca 1879, l. 6363 nakaz zapłaty co do sumy wekslowej 1500 zł. w. a., ustanowionemu im w osobie adwokata Dra. Freudenberga kuratorowi doręczony jest stał.

Kołołomyja 30 października 1879.

(7487 3—3) Edykt.

L. 5118. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Macieja Saldika pod l. k. 40 w Międzybrodzu Kobernickim na pokrycie pretenzyi Kantego Saldika w sumie 33 złr. 98 ct. z p. a. w sądzie w 3 terminach w dniach 9 grudnia 1879, 19 stycznia i 23 lutego 1880 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 785 złr. Wadyum 78 złr. 50 ct.

Kuratorom dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Dra Chrzastowskiego w Kętach. Kęty 15 października 1879.

(7488 3—3) Edykt.

L. 5423. Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności Pawła Poltyna w Czaniu pod lk. 347 położonej na pokrycie pretenzyi Floryana Górczyńskiego w sumie 300 złr. z p. a. w sądzie w 3 terminach: w dniach 26 grudnia 1879, 26 stycznia i 1 marca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, jednak tylko natenczas jeżeliby licytacya tej realności w innej sprawie do l. 5207 rozpisana — do skutku nie przyszła.

Cena wywołania 1132 złr. Wadyum 113 złr. 20 ct.

Kuratorom dla niewiadomych ustanowiono Dra. Meissnera w Kętach. Kęty 20 października 1879.

(7459 2-3) **E d y k t.**

L. 9478. W sprawie egzekucyjnej Salomona Zeichnera przeciw Wincentemu Baraniukowi o zapłacenie kwoty 370 zł. rozpisuje się licytacje realności pod l. k. 145 w Kołomyjach ciału tabularnego niestanowiącej w 3 terminach to jest dnia 1go grudnia 29 grudnia 1879 i 26 stycznia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem. Cena szacunkowa wynosi 304 zł. 20 cent.

Wadium 30 zł. 42 ct. w. a. Akt oszacowania i warunki licytacji w tutejszosaądowej registraturze przejrzeć można. Z c. k. Sądu obwodowego Kołomyja dnia 30 września 1879.

(7456 2-3) **E d y k t.** L. 28956. C. k. sąd miejski delegowany w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1200 zł. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszaty 936 zł. 20 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden Credit Anstalt) w Krakowie w gmachu sądownym w trzech terminach:

dnia 10 grudnia 1879
dnia 12 stycznia 1880
dnia 9 lutego 1880

każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 41 i 68 wyk. hip. 41 i 68 w Węgrzech w powiecie krakowskim położonej.

Cena wywołania wynosi 2400 zł. a wadium 240 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny chęć kupna mającej w tutejszej registraturze przejrzeć mogą.

Kraków 3 października 1879.

(7464 2-3) **E d y k t.**

L. 916. C. k. Sąd powiatowy w Brodach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia gminy miasta Brodów przeciw Jödel i Libie małżonkom Hammermana pto 553 zł. 95 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 21 listopada 1879 19 grudnia 1879 i 15 stycznia 1880 zawsze o 10tej godzinie rano w biurze l. 2 egzekucyjna licytacja realności Jödel i Liby małżonków Hammermana pod l. tab. 365, 366, w Brodach położonej, która na dwu pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 1941 zł. w. a. wypośredkowanej na trzeci zaś i poniżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie.

Wadium wynosi 10 pre. Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzana wraz z aktem oszacowania w sądzie.

O czym się zawiadamia chęć kupienia mających i tych wierzycieli hipotecznych którzyby prawo zastawu dla swych pretensyj na tych realnościach po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego (15 stycznia 1879) uiszkali lub którymby uchwala licytacyjna lub i dalsze dla jakiegokolwiek przeszkody doręczona być niemogły z tem, że dla tychże kuratorem adw. Dr. Ornsteina z Brodów ustanowiono.

Brody dnia 6 września 1879.

(7465 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 1317. Dnia 12 listopada, tudzież dnia 10 grudnia 1879 i na dniu 14 stycznia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedane zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytację gospodarstwo pod l. 13 w Rozance położone ciału tabularnego nie stanowiące, do dłużnika Jakóba Piwińskiego należące, celem wydobycia przyznanej Issakowi H. Schumor kwoty 207 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 794 zł.

Wadium 79 zł. 40 ct. Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy Mosty dnia 19 kwietnia 1879.

(7424 2-3) **E d y k t.**

L. 8317. Odnosnie do edyktu z 5 czerwca 1879 l. 5448 uwiadamia się chęć kupienia mających, że w celu zaspokojenia wierzycielności c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 16 stycznia 1880 o godzinie 10 z rana pomusowa sprzedaż realności Fiszla Hirna pod l. k. 47/565 pod następującymi warunkami licytacyjnymi:

1. Wadium zniża się na 5% ceny wywołania t. j. na kwotę 216 zł. 30 ct. aw.

2. Realność ta sprzedana zostanie na powyższym terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąbyd cenę.

Resztę warunków licytacyjnych w uchwale z dnia 5 czerwca 1879 do l. 5448 ustanowionych zostawia się nie zmienione.

C. k. sąd obwodowy Kołomyja 25 września 1879.

(7461 2-3) **E d y k t.**

L. 11418. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wyznacza do przedsięwzięcia egzekucyjnej sprzedaży dóbr Żurawa, w powiecie Brzosteckim położonych, dłużnika p. Aleksandra Rodeckiego własnych, uchwala c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 5 kwietnia 1879 l. 13726 w celu zaspokojenia wierzycielności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego

banku hipotecznego w kwocie 12801 zł. 29 ct. w. a. z pn. dozwolonej, termin na dzień 12 stycznia 1880 o godzinie 10 przed południem na którym dobra rzeczona także poniżej ceny szacunkowej przy udzieleniu pożyczki bankowej w kwocie 26240 zł. w. a. przyjętej za jakąbyd cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Wadium złożę się mające wynosi 1312 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

O tem otrzymują zawiadomienie obiedwie strony, c. k. główny urząd podatkowy w Pilźnie, c. k. prokuratora skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, a wszędogólnie nieobjęta masa Ozyasza Lajby Horowitza i ci wierzyciele, którzyby po dniu 10 marca 1879 do hipoteki rzeczonych dóbr weszli, lub którymby jakakolwiek uchwala w tej sprawie w jakiego bądź powodu doręczona być nie mogła, do rąk kuratora w osobie p. adw. Dra. Tokarza ustanowionego, tudzież przez edykt, którego ogłoszenie równocześnie zarządzone zostaje.

w Tarnowie dnia 25 września 1879.

(7451 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 2867. C. k. sąd powiatowy w Bukowsku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Chaima Sterna przeciwko Michałowi Kuzikowi także Szyjka zwanemu, egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 91 w Płonnej położonej niestanowiącej w drodze publicznej licytacji na dniu 27 listopada 1879, 8 stycznia i 5 lutego 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności w kwocie 400 zł. wadium 40 zł. wal. austr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedana zostanie ta realność za cenę szacunkową lub wyżej takiej, na ostatnim niżej ceny szacunkowej, lecz nie niżej wszystkim na tej realności zabezpieczonym długom, wyrównującej kwoty.

Protokół zastawniczego opisanie, egzekucyjnego oszacowania tej realności i resztę warunków wolno każdemu przejrzeć.

Bukowsko 15 września 1879.

(7467 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 5494. Ze strony c. k. sądu powiat. w Zbarażu podaje się do wiadomości, iż w dniach 21 listopada, 22 grudnia 1879 i 27 stycznia 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nr. 82 w Szepaka h. Jacka Padalczuka własnej ciału tabularnego nie stanowiącej w celu ściągania kwoty 137 zł. w. a. z pn. na rzecz Isaka Ginsberga.

Na 1 i 2 terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 terminie zaś, także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 295 zł. Wadium 29 zł. 50 ct.

Akt zastawniczego opisanie i oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze. Zbaraż dnia 26 września 1879.

(7462 2-3) **E d y k t.**

L. 8052. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzycielności Ziwe Barasch w kwocie 60 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa realności w Złoczowie na przedmieściu Szalackach położonej, z domów mieszkalnych l. k. 69 i 185, szopy, stodoły, ogrodu i roli, razem objętości jednego morga 17 kwadr. sądzi się składającej na łączną kwotę 1700 zł. w. a. oszacowanej, ciału hipotecznego niestanowiącej w trzech terminach a to: 2 grudnia 1879, d. 20 stycznia 1880 i d. 3 lutego 1880, każdym razem o godzinie 10 przed połud. w Złoczowskim c. k. sądzie obwodowym, na których realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedana nie będzie.

Wadium wynosi kwotę 170 zł. w. a., akt opisanie i oszacowanie tudzież dalsze warunki licytacyjne w tutejszosaądowej registraturze przejrzeć można.

Dla tych wierzycieli, którymby uchwala tę licytację pozwalająca lub dalsze uchwala licytacji i ekstrykacji dotyczące wcześniej lub wcale nie zostały doręczone, lub którzyby później prawa zastawu na tej realności nabyli, ustanowiono na kuratora adw. dr. Mijakowskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Bileta.

Złoczów dnia 27 września 1879.

(7457 2-3) **E d y k t.**

L. 23027. C. k. sąd delegowany miejsc w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Ludwika Urbańskiego w gmachu sądownym w dwóch terminach, na dniu 3 grudnia 1879 12 stycznia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod nr. 41 w Węgrzech w powiecie Krakowskim położonej, według wykazu hipotecznego nr. 1 dłużnika Jana Wolnickiego własnej.

Cena wywołania wynosi 3365 zł. a wadium 336 zł. 50 ct.

Protokół egzekucyjnego oszacowania tej

realności i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze. Kraków 9 września 1879.

(7458 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 10210. C. k. sąd obwodowy w Kołomyjach podaje do powszechnej wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 4 października 1879 do l. 43917 rozpisana została na podstawie prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 1 marca 1879 l. 9588 celem zaspokojenia sum 68 zł. 4 ct. z procentami 6 proc. od dnia 24 marca 1878 kwoty 68 zł. jako 1 proc. prowizyj, 68 zł. 4 ct. z procentami 6 proc. od dnia 24 września 1878 z 68 zł. jako 1 proc. prowizyj, 1086 zł. 5 ct. z 7 proc. procentami od dnia 24 marca 1879 kosztów sądowych 29 zł. 70 ct. tudzież kosztów podania w kwocie 19 zł. 92 ct. po odruceniu jednakże kwoty 50 zł. na procent niniejszego długu niszczonej przymusową licytację realności pod l. 17 miasta, w Kołomyjach położonej, Reizi, Altera, Gici, Ryfki i Machla Gugę wedle dom. I pag. 905 n 5 haer. własnej, która w sądzie tutejszym w 3 na dzień 15 grudnia 1879, 16 stycznia 1880 i 16 lutego 1880 wyznaczonych terminach, każdym razem o godzinie 8 przed południem zostanie przedsięwzięta, że cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 5000 zł. przyjęta, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie jako wadium kwotę 500 zł. w gotowiznie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych lub też w obligacjach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. banku narodowego w Wiedniu do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że na wypadek, gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedana nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 15 lutego 1880 o godzinie 4tej po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawiających przystępujący uważani będą wreszcie że wydział hipoteczny rzeczony realności i resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze przejrzeć można.

Kołomyja dnia 16 października 1879.

(7470 2-3) **E d y k t.**

L. 46954. C. k. Sąd krajowy Lwowski zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu pp. Fryderyka Potera i Celinę Poter, iż dla nich kuratorem adw. Dr. Dziubiński z substytucją adw. Dra. Siderskiego ustanowionym został, a zarazem, że kuratorowi uchwala tut. z dnia 25 października 1879 l. 46954, która w sprawie Dyrekeji c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego przeciwko nim pto 15 000 zł. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację zajętych ich i oszacowanych ruchomości na zaspokojenie wyżej powołanej należytości dozwolono, doręczoną została.

Lwów dnia 25 października 1879.

(7466 2-3) **E d y k t.**

L. 12490. Sokalski c. k. Sąd powiatowy wyznaczył, w celu wydobycia wierzycielności Judy Boryla w ilości 23 zł. 84 ct. z pn. przymusowy jawny przetarg należący do dłużnika Hawryła Sirka ciału hipotecznego nie stanowiącej z 2 morgów 1200 gruntu z zabudowań gospodarczych składającej się na 165 zł. a. w. ocenionej realności pod l. spis. 8 w Korczyniu na dniu 20 stycznia 24 lutego i 30 marca 1880 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądownym.

Poręczne 16 zł. 50 ct. a. w.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny.

Resztę warunków tudzież protokoły opisanie i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal 17 września 1879.

(7469 2-3) **E d y k t.**

L. 45832. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym Helenę z hr. Komorowskich Xnę Wiazemską, iż terazniejsi właściciele dóbr Teblów na których na jej rzecz suma 42000 zł. w. a. zainstalowana jest, wnieśli do tutejszego sądu prośbę o wydzielenie pewnej przestrzeni gruntu z tych dóbr i utworzenia z takiej nowej ciału tabularnego jednak bez przeniesienia tego długu na to nowe ciału tabularne, a ponieważ miejsce jej terazniejszego pobytu wiadomem nie jest, to ustanowiono dla niej w tej sprawie kuratora w osobie adw. Dra Strömangera z zastępstwem adw. Dra Krattora, którego wezwano w jej imieniu do oświadczenia się względem tego żądania w przeciągu 60 dni.

Jest zatem rzeczą Heleny z hr. Komorowskich Xny Wiazemskiej porozumieć się z ustanowionym kuratorem.

Lwów dnia 18 października 1879.

(7423 2-3) **E d y k t.**

L. 22197. Cesarzowski sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem Franciszka Otowskiego, że w sporze pisemnym Teodora Baranowskiego przeciw niemu o zapłacenie sumy 837 zł. 50 ct. 387 zł. i 22 5 ct. w. a. zapadł w dniu 28 lutego 1879 do l. 3915 wyk. na podstawie którego orzeczono, iż pozwany Franciszek Otawski winien jest Teodorowi Baranowskiemu a) kwotę 8379 zł. 50 ct. w. a. wraz z procentem po 6 pre. od dnia wytoczonej skargi bieżącym bez warunkowo; b) sumę 387 zł. z procentem 6 pre. od dnia skargi bieżącym warunkowo jeżeli strona powodowa wykona przysięgę.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Franciszka Otawskiego nie jest wiadomem przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo adw. Czeszaka ze substytucją adw. Eibensztitta kuratorami nieobecnego ustanowił i pierwszemu z nich wyrok wyżej wspomnianym doręczył.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu aby potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w razie bowiem przeciwnym wynikiem z zaniebdania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków 29 sierpnia 1879.

(7471 1-3) **E d y k t.**

L. 47187. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Wiktoryja z Obalewskich Schimserowa przeciw Katarzynie 1o ślubu Johler 2o ślubu Jankowskiej pod dniem 4 października 1879 pozew o ekstatulację sumy 1000 zł. m. k. ze stanu biernego realności l. 565 1/4 we Lwowie położonej wniosła i o pomoc sądową prosiła, w skutek czego pozew ten do postępowania pismnego dekretowany został.

Ponieważ miejsce pobytu Katarzyny 1o ślubu Johler 2o ślubu Jankowskiej, względnie jej spadkobierców jest niewiadomem, przeto c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jej koszt i szkodę, tutejszego adw. dra. Hryszkiewicza z zastępstwem adw. dra. Skowronskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwaną, aby w należyłym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła, lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła, słowem stosownych środków do obrony użyła, gdyż wynikające z zaniebdania skutki sam sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 18 października 1879.

(7410 1-3) **E d y k t.**

L. 50811. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni p. Ignacemu hr. Krasiekiemu, iż Hersch Türk w dniu 27 października 1879 przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1100 zł. w. a. z pn. wniósł, wskutek którego w dniu 31 października 1879 l. 50811 nakaz zapłaty zaskarżonej sumy wydany został. Ponieważ miejsce pobytu p. Ignacego hr. Krasiekiego wiadomem nie jest, ustanowił c. k. sąd krajowy do zastępowania jego i ra jego koszt i niebezpieczeństwo adwokata dr. Dziubińskiego z substytucją adw. dr. Łubińskiego kuratorem, z którym sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie, i któremu wydany nakaz zapłaty się doręcza.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należyłym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniebdania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 31 października 1879.

(7409 1-3) **E d y k t.**

L. 50810. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni p. Ignacemu hr. Krasiekiemu, iż Hersch Türk w dniu 27 października 1879 przeciw niemu pozew o zapłacenie sumy wekslowej 1500 zł. w. a. z pn. wniósł, wskutek którego w dniu 31 października 1879 l. 50810 nakaz zapłaty zaskarżonej sumy wydany został. Ponieważ miejsce pobytu p. Ignacego hr. Krasiekiego wiadomem nie jest, ustanowił c. k. sąd krajowy do zastępowania jego i na jego koszt i niebezpieczeństwo adwokata dr. Dziubińskiego z substytucją adwokata dr. Łubińskiego kuratorem, z którym sprawa ta wedle obowiązujących ustaw przeprowadzoną będzie, i któremu wydany nakaz zapłaty się doręcza.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należyłym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniebdania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 31 października 1879.

Przy ces. król. głównej fabryce tytoniu w Winnikach będą następujące przedmioty na rok 1880 w drodze pisemnych ofert zabezpieczone a to:

| B i b u l a. | | | |
|--------------|-----------|-------|-----------|
| Nowe rzyzy | cale | czyli | milimetry |
| 5290 | 13 1/2/20 | " | 356/527 |
| 2480 | 13 2/3/20 | " | 360/527 |
| 2310 | 15/22 | " | 395/580 |
| 140 | 15/18 | " | 395/474 |
| 430 | 11/22 | " | 290/580 |

| Papier konceptowy maszynowy. | |
|------------------------------|---------|
| 25 | 250/800 |
| 20 | 200/800 |

| Papier słomiany. | |
|------------------|---------|
| 45 | 395/474 |

Deski miękkie sosnowe.

| Metry | szerokie | | grube | |
|--------|----------|--------------|-------|--------------|
| | cale | czyli milim. | cale | czyli milim. |
| 1.200 | 10 | 263 | 3/4 | 39.5 |
| 500 | 11 | 289 | 5/4 | 32.9 |
| 1.700 | 9 | 240 | 4/4 | 26.3 |
| 9.000 | 10 | 263 | 3/4 | 19.8 |
| 2.000 | 11 | 289 | 3/4 | 19.8 |
| 2.000 | 13 | 342 | 3/4 | 19.8 |
| 10.000 | 11 | 289 | 2/4 | 13.2 |

| Deski twarde jaworowe. | |
|------------------------|------------------------|
| 2.000 | 13 " 342 3/4 " 19.8 |
| 10.000 | 9 1/2 " 253 3/4 " 19.8 |
| 10.000 | 10 " 263 3/4 " 13.2 |

| Deski twarde jaworowe. | |
|------------------------|--------------------|
| 100-10-11 | 263-289 3/4 " 39.5 |
| 100-10-11 1/2 | " " 32.9 |

| dębowe | |
|--------|--------------------------|
| 150 | 10-11 263-289 3/4 " 39.5 |
| 100 | " " " 32.9 |
| 400 | " " " 26.3 |

Drzewo bukowe opałowe.
140 kubicznych metrów, w polanach 1 meter bież. długich.

Blizsze szczegóły mogą być powzięte w obwieszczeniach licytacyjnych i warunkach kontraktowych, które w ces. kr. głównej fabryce tytoniu w Winnikach, tudzież w c. k. fabryce tytoniu w Monasterzyskach i Zabłotowie, w ekonomacie c. k. Dyrekcji krajowej skarbowej i w izbie handlowej we Lwowie do przejrzania złożone są.

Oferezy winni są swe oferty najdalej do 19 listopada 1879 o godzinie 12tej w południe do c. k. głównej fabryki tytoniu w Winnikach nadesłać.
Winniki dnia 20 października 1879.

(7420 3-3) Konkurs. L. 16182.
Przy sądzie powiatowym w Limanowej opróżniona została posesja wężnego z rożną płacą 250 złr. dodatkiem aktywalnym 25 pre. umundurowaniem i prawem postępowania na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach koligialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posesję w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 10 listopada 1879 do Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu.

C. k. sąd krajowy wyższy
Kraków 29 października 1879.

(7425 3-3) W d y k t.
L. 12180. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Hauke przeciw Salamoniowi Pollak pto 550 złr. w. a. z pa. odbędzie się w dniu 13 listopada 27 listopada i 11 grudnia 1879 każdym razem o godzinie 10 z rana w tymże sądzie obwodowym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 187 1/2 w Stanisławowie położonej, obecnie części do Salamona Pollaka a części do Chaji Racheli Bibring Izaska Gross, Chany Gross i Karpla Fändla należącej, powyższej pretensji za hipotekę służącej, pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1797 złr. 53 et. sw.
 2. Wadyum wynosi 180 złr.
- Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny i akt ocenienia są w tutejszej registraturze do wejrzenia.
O czym się stroay interesowane, tudzież wierzyteli hipotecznych powołanej realności zawiadania, a mianowicie z miejsca pobytu wiadomych, tudzież c. k. Prokuratorę skarbu i Magistrat miasta Stanisławowa do własnych rąk, zaś z miejsca pobytu nie-

Rundmachung.
Zl. 3660. Bei der f. l. Tabak Hauptfabrik in Winniki werden nachfolgende Gegenstände für das Jahr 1880 durch Libereichung schriftlicher Offerte bis längstens 19 November 1879 Mittags 12 Uhr sichergestellt und zwar:

| Schrenzpapier | | | |
|---------------|-----------|------|------------|
| Neu Rijs | Bogen | Zoll | Millimeter |
| 5290 | 13 1/2/20 | " | 356/527 |
| 2480 | 13 2/3/20 | " | 360/527 |
| 2310 | 15/22 | " | 395/580 |
| 140 | 15/18 | " | 395/474 |
| 430 | 11/22 | " | 290/580 |

| Maschin-Concept-Papier. | | | |
|-------------------------|---------|--|--|
| 25 | 250/800 | | |
| 20 | 200/800 | | |

| Stroh Papier. | | | |
|---------------|---------|--|--|
| 45 | 395/474 | | |

Bretter weiche Kieferne.

| Meter | breit | | dick | |
|--------|-------|-----|------|------------|
| | Zoll | m/m | Zoll | Millimeter |
| 1.200 | 10 | 263 | 3/4 | 39.5 |
| 500 | 11 | 289 | 5/4 | 32.9 |
| 1.700 | 9 | 240 | 4/4 | 26.3 |
| 9.000 | 10 | 263 | 3/4 | 19.8 |
| 2.000 | 11 | 289 | 3/4 | 19.8 |
| 2.000 | 13 | 342 | 3/4 | 19.8 |
| 10.000 | 11 | 289 | 2/4 | 13.2 |

| Bretter weiche tannen. | | | | |
|------------------------|-------|-----|-----|------|
| 2000 | 13 | 342 | 3/4 | 19.8 |
| 10.000 | 9 1/2 | 253 | 3/4 | 19.8 |
| 10.000 | 10 | 263 | 3/4 | 13.2 |

| Bretter harte ahorne. | | | | |
|-----------------------|-------|---------|-----|------|
| 100 | 10-11 | 263-289 | 3/4 | 39.5 |
| 100 | 10-11 | 263-289 | 5/4 | 32.9 |

| eichene. | | | | |
|----------|-------|---------|-----|------|
| 150 | 10-11 | 263-289 | 3/4 | 39.5 |
| 100 | 10-11 | 263-289 | 5/4 | 32.9 |
| 400 | 10-11 | 263-289 | 4/4 | 26.3 |

Buchen Brennholz

140 Cubit Meter in einem Meter langen Schreibern.

Das Nähere ist aus den Rundmachungen dann Licitations- und Contraktsbedingungen, welche bei den f. l. Tabakfabriken in Winniki, Monasterzyska und Zabłotów, dann bei den Oceanaten der h. General Direction der f. l. Tabak Regie in Wien und der h. f. l. Finanz Landes Direction in Lemberg endlich bei den Handels und Gewerbekammern in Lemberg, Brünn, Olmütz und Troppau zur Einsicht bereit liegen, zu entnehmen.

Winniki, am 20 October 1879.

wiadomych, tudzież tych którymby niniejsza uchwała wcześniej doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 1 marca 1879 prawa hipoteczne na powyższej realności uzyskali do rąk ustanowionego równocześnie kuratora w osobie adw. Dra. Szydłowskiego a zastępstwem adwokata Dra. Bardacha i przez edykta.
Stanisławów 11 października 1879.
Zl. 633. (7397 2-3)

Pferde-Lizitation.

Am 14ten November 1879 Vormittags werden in Sanok 4 Stück, und am 21 November 1879 Vormittags in Lemberg 6 Stück fastrirte Hengste im Licitationswege plus Offertenti gegen gleich bare Bezahlung verkauft.
Vom k. k. Staats-Hengsten-Depot.
Drohowsky am 4 November 1879

(7432 3-3) Obwieszczenie.

L. 4447. C. k. Sąd powiatowy w Baligródzie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gr. kt. Kapituly Przemyskiej przeciw Janowi Harajewiczowi i Julianowi Neuburgowi pto 396 złr. w. a. odbędzie się publiczna sprzedaż tartaku parowego, drzewa budulcowego, kłociów, różnych narzędzi żelaznych, ułamków żelaza, i różnych innych przedmiotów w szacunkowej wartości 2379 złr. 72 3/4 et. w dwóch terminach t. j. 13 i 27 listopada 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w Smoliku obok Łupkowa z nadmieniem, iż ruchomości na pierwszym terminie tylko najmniej za cenę szacunkową a na drugim nawet więcej tejże sprzedane zostaną.
Baligród 24 września 1879.

(7439 3-3) W d y k t.

L. 3975. C. k. Sąd powiatowy w Krośnie, niniejszem wiadomo czyni, że na zaspokojenie wywalzonej częściowej pretensji Tekli Fotta na przeciw Marciniowi Potta w kwocie 119 złr. 60 et. a. w. z przynależyto-

sciami przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa gruntowego pod l. k. 73 w Odrzyżoniu położonego, Marcina Potty własnego, ciada tabularnego niestanowiącego dozwołoną została, która to sprzedaż w dwóch terminach a to dnia 18 listopada i dnia 17 grudnia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przeprowadzoną będzie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tego gospodarstwa w kwocie 2675 zł. a. w.
Wadyum zaś 10 pre. takowej.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i szacunku, mogą być przejrzane w sądzie.
Krosno 16 sierpnia 1879.

Podziemie

Podziemie z ciosowego kamienia, 75° kub. objętości, znajdującą się w realności l. 4 przy drodze Wroclskiej za Prochaski ogrodem jest do wydzierżawienia od 15 listopada 1879. — Blizsza wiadomość u właściciela tejże realności. (7325 2-3)

L. 1708. Licytacja (7482 1-2)

na 20 koni eraryalnych odbędzie się w Gródku dnia 13go listopada b. r.
Z e. k. komendy pułku ułanów hr. Saint Quentin Nr. 8.

Zmiana lokalu.
Księgarnia **A. I. PICK'A** przeniosła się dnia 1go października b. r. z ulicy Wawowej l. 15 na ulicę Sykstuską l. 14, gdzie się także znajduje skład towarzystwa biblijnego angielskiego i zagranicznego. (6339 8-12)

Księgarnia Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie
Rynek l. 24.
otrzymała na skład główny świeżo z druku wyszłe dziełko **Historja Polszczy, Łytwy i Rusy**
w 16, str. 196 ozdobione 55 rycinami, w dwóch wydaniach drukowane czcionkami ruskimi i polskimi.
Cena tylko 25 centów.
Do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. (6399 3-4)

Odwar zdrowia Lemaire'a, przepisywany przez najznakomitszych lekarzy świata całego, leczy w zupełności zatwardzenie, hemoroidy, hysteryję, podagrę, migrenę uderzenia do głowy. P. profesor Ménière tak się wyraża do swych uczniów, w wykładzie swoim w szkole medycznej Paryskiej: « Sam przepisuję i panom szczególnie zalecam **Odwar Zdrowia Lemaire'a**, w zatwardzeniach uporczywych, etc. »
Skład główny: w aptece przy ulicy Grammont, 14, w Paryżu. — We Lwowie, w aptece p. KRZYŻANOWSKIEGO, obok Brygidok: — w Krakowie, w aptekach pp. TRAUZYŃSKIEGO i REDYKA; — w Poznaniu, u Dra MANKIEWICZA i we wszystkich znaczniejszych aptekach.

Meble wiedeńskie i tutejsze
od najwytworniejszych do najtańszych.
Kompletne garnitury do salonu, tapicerowane podług najnowszych fasonów francuzkich portjery i draperye. Garnitury do jadalni i sypialni.
Wielki wybór materji na meble, pajaków, dywanów, chodników, karniszów do okien i kutasów do franek
po cenach stałych i niskich
Lustra, Meble żelazne i Meble z drzewa gietego
po cenach fabrycznych
poleca handel pod firmą
R. SCHÖN & GEBHARDT
We Lwowie, plac Maryacki, Hotel Langa.

Wioszczeni dla dzieci.

Wioszczeni dla dzieci.

SIGNORA GIUNTI
Lezioni di lingua italiana.
Rynek l. 3.

Nadzwyczajne zniżenie ceny!
Nakładem księgarni
F. H. Richtera
we Lwowie wyszedł
ZBIÓR POWIEŚCI TANICH
w zeszytach tylko po 12 ct. albo w dużych tomach po 96 ct., zawierających 8 zeszytów.
Razem obejmuje 62 zeszytów albo 8 tomów.
Zbiór ten zawiera około 50 powieści. Między innymi następujące: Kuglarze — Salon i ulica — Serce kobiece — Suknia balowa — Pałac boży — Dziwne zaręczyny — Wykradzenie — Dwie żony — Znajda — Lekarz magnetyczny — Uniwersał hetmański etc. etc.
Odbierać można dowolnie, albowiem wszystkie zeszyty są gotowe. Przedpłacone tomy lub zeszyty przekazem pocztowym wysyłają się franco!
(7157 3-3)

W inogrona
kuracyjne
fesławskie,
ciągłe utrzymuje i rezerwa
najstarym HANDE -
St. Markiewicz
we Lwowie w Ryнку l. 24.
(7160 3-1)

Karol Werner
we Lwowie
ulica Sobieskiego l. 3
Hurtowny Handel
W I N.
Stołówce:
LITR wina białego 40, 48, 60 ct.
wina czerwonego 52, 60 ct.
Butelkowe białe i czerwone z górnych i dolnych win węgierskich od 50 ct do 2 zł. 50 et.
Wina francuskie i hiszpańskie.
Na prowincję wysyłam wina węgierskie w beczkach począwszy od 4 litr.
Od wysyłek na prowincję odlicza się podatek konsumcyjny.
Cenniki na żądanie franco.
(5811 20-?)

Winogrona z Feslau szczepu włoskiego
poleca do kuracji handel
Karola Markiewicz
we Lwowie ulica Halicka 296 pod „Złotym kogutem“
Zamówienia z prowincji pocztą franco
Z drukarni Wł. Łosickiego, ul. Czarnockiego l. 19, dom Wernera